

Czwarte miejsce Dawida Kalkowskiego

Letnie Mistrzostwa Polski juniorów młodszych 16 letnich odbyły się w Ostrowcu Św. na obiekcie 50 metrowym w dniach 15-17.07.2016.

W zawodach uczestniczył zawodnik MKS Sambor Tczew, absolwent uczeń Gimnazjum nr 2 Dawid Kalkowski.

Dawid Kalkowski ustanowił w zawodach pięć rekordów klubu, trzykrotnie startował w finale A, ale nie zdołał obronić brązowego medalu, który zdobył w Zimowych Mistrzostwach Polski (marzec 2016 na basenie 25 m). Konkurencja była za silna, a forma tczewskiego zawodnika nie osiągnęła szczytu.



Płynął w czterech konkurencjach stylem dowolnym.

W pierwszym dniu mistrzostw zaczął od udziału w konkurencji sprinterskiej na 50 m. Uzyskał wynik 0:25.50, którym poprawił życiówkę i ustanowił rekord klubu 16 i 17 latków. Dalekie 29 miejsce i brak awansu do finału nie martwiło, ponieważ głównym startem dla Dawida tego dnia była konkurencja 200 m dowolnym.

Na 200 m awansował do finału A (m-sca 1-10) bez problemu (czasem 1:59.09), w którym uzyskał siódmy wynik (1:58.01) - trochę słabszy od majowej życiówki (1:57.62). Medaliści byli poza zasięgiem - złoto zdobył Karol Młynarczyk z G-8 Bielany W-wa (1:51.87 - rekord Polski!), srebro Jakub Kraska z Piątki Konstantynów Łódzki (1:52.36), brąz Amadeusz Kiełczewski ze Śląska Wrocław (1:55.12).

Drugiego dnia startował w swojej koronnej konkurencji 400 m dowolnym, w której w Zimowych MP juniorów 16 letnich (na basenie 25 metrowym) zajął piątą lokatę z historycznym dla tczewskiej sekcji pływackiej wynikiem 3:59.37. W Ostrowcu Św. spisał się równie dobrze. W eliminacjach nikt z najszybszych chłopaków nie szarżował i do pewnego awansu do finału A wystarczył Dawidowi wynik 4:13.09 (jego życiówka 4:11.06). W samym finale popłynął znakomicie - uzyskał bardzo dobry czas 4:06.86 (ustanowił rekord klubu seniorów), który dał czwarte miejsce (najwyższe w jego karierze w tej konkurencji). Medale wywalczyli ci sami zawodnicy co na 200 m, ponownie z niesamowitymi wynikami 3:59.37-4:00.35-4:03.93.

Przed udziałem Dawida w jego najważniejszej konkurencji 1500 m dowolnym, którą rozgrywa się w ostatnim dniu zawodów było wiadomo, że:

- rywale mają niesamowitą formę,
- zimowych medali będą bronić Koziejko, Dutkowiak,
- głodny sukcesu jest Pawlaczyk (przegrał na ZMP z Dawidem brąz o 0.03!),
- wszyscy najlepsi 400metrowcy startują również na 1500 m (w ZMP nie płynęli Młynarczyk, Kraska, Kiełczewski).

Tczewski zawodnik miał powody do obaw. Już w porannych eliminacjach (słabszych seriach) startował Kraska i uzyskał wynik 16:20.46, którym ustalił wysoki pułap dla pozostałych (Dawid Kalkowski miał czas zgłoszenia 16:33.48). Jednak dopiero wyścig finałowy pokazał poziom polskich szesnastolatków. Kiełczewski i Koziejko odskoczyli od razu i ścigali się o złoto. Czterech następnych chłopaków rywalizowało o brąz. Dawid mimo, że narzucił sobie mocne tempo (na 800 m poprawił rekord klubu o trzy sekundy), płynął dopiero na siódmej pozycji, bez szans na doskoczenie do konkurentów. Wtedy odpuścił i zakończył wyścig wynikiem 16:34.14. Wygrał Kiełczewski (15:53.35), przed Koziejko (15:54.16). Brąz zdobył bezpośredni rywal Dawida z ZMP - Pawlaczyk (16:05.99).

Dawid Kalkowski od nowego sezonu będzie uczyć się i trenować (razem z Bartłomiejem Koziejko - a więc nie będzie łatwo) w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie.

Wyniki techniczne Dawida Kalkowskiego - LMP juniorów mł. 16 letnich '2016:

29. 50 m dowolnym	0:25.50-rk16-17	
7. 200 m dowolnym	1:58.01	(e 1:59.09)
4. 400 m dowolnym	4:06.86-rk16-17-s	(e 4:13.09)
8. 1500 m dowolnym	16:34.14	(800 m - 8:41.48-rk16-17)

Sław